

Sygn. akt VI GC 169/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki jawnej z siedzibą w R.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) spółki jawnej z siedzibą w R. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 17 złotych (siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża powoda (...) spółkę jawną z siedzibą w R. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 169/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 września 2017 roku powód (...) spółka jawna z siedzibą w R. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 4 290 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 14 lutego 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 29 grudnia 2016 roku zamówił w sklepie internetowym pozwanego telewizor marki S. (...) L. (...) za kwotę 4 290 złotych. Zamówienie zostało zarejestrowane pod numerem (...). Zakupiony towar został dostarczony wraz fakturą numer (...) w dniu 04 stycznia 2017 roku. Przy jego odbiorze ujawniło się uszkodzenie opakowania. W związku z panującymi ujemnymi temperaturami powietrza, telewizor w chwili odbioru był zimny i nie było możliwości jego natychmiastowego uruchomienia, albowiem należało najpierw poczekać aż sprzęt przystosuje się do temperatury pokojowej. Kurier, który dostarczał towar odmówił tak długiego oczekiwania i odjechał. W związku z tym A. S. zmuszony był potwierdzić odbiór sprzętu z adnotacją, iż nie stwierdzono żadnych widocznych uszkodzeń telewizora, potwierdził jednak widoczne uszkodzenia opakowania – kartonu. Telewizor został rozpakowany i uruchomiony w dniu 19 stycznia 2017 roku, kiedy to budynek, w którym miał być zainstalowany został oddany do użytku. Po podłączeniu go do zainstalowania ujawniła się wada fizyczna polegająca na niedziałającym ekranie. Chwilowe podświetlenie ekranu ujawniło mechaniczne uszkodzenie sprzętu w postaci pękniętej matrycy.

Wada widoczna jest dopiero przy uruchomieniu telewizora. Telewizor nie posiadał żadnych zewnętrznych widocznych oznak uszkodzeń. W szczególności nie posiadał widocznych uszkodzeń ekranu, co może wskazywać, iż do uszkodzenia matrycy doszło na etapie produkcji lub dostawy. Wskazać należy, że uszkodzenia matrycy pokrywały się z miejscem uszkodzenia opakowania, w którym dostarczono urządzenie. Wady tej nie sposób było stwierdzić bezpośrednio po odbiorze sprzętu od kuriera.

Przy odbiorze i instalacji telewizora obecny był świadek M. D.. Po wykryciu wady A. S. niezwłocznie zgłosił reklamację za pośrednictwem formularza dostępnego na stronie internetowej pozwanego. Została ona zarejestrowana pod numerem (...). Mając na uwadze uprawnienia wynikające z treści art. 561 § 1 k.c. A. S. zażądał wymiany uszkodzonego sprzętu na nowy, wolny od wad. Pozwany nie uznał zasadności reklamacji podnosząc, że winę za uszkodzenie sprzętu ponosi powód. Argumentacja ta w oczywisty sposób stoi w sprzeczności ze stanem faktycznym w sprawie, albowiem uszkodzenie matrycy ujawniło się zaraz po pierwszym podłączeniu i uruchomieniu telewizora. Powód jednocześnie zaprzeczył, ażeby uszkodzenie matrycy było również widoczne na wyłączonym podświetleniu telewizora.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 06 listopada 2017 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 5380/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeczności od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i wskazał, że brak jest podstaw faktycznych i prawnych do domagania się od pozwanego zapłaty żądanej kwoty. Pozwany przyznał, że strony dnia 29 grudnia 2016 roku zawarły umowę sprzedaży telewizora Samsung (...) L (...). Towar został wydany dnia 04 stycznia 2017 roku i został rozpakowany i sprawdzony pod kątem kompletności oraz ewentualnych uszkodzeń mechanicznych. Podpis przyjmującego na załączonym dokumencie wydania towaru (...) adnotacja „przyjmuje sprzęt bez widocznych uszkodzeń mechanicznych” jasno i bezsprzecznie pokazuje, iż dostarczony telewizor wolny był od uszkodzeń, które wbrew zapewnieniom kupującego są również widoczne na wyłączonym podświetleniu matrycy.

Wszystkie okoliczności pozwalały twierdzić, że towar został wydany sprawny i wolny od wad. Żadne okoliczności również nie wskazywały na to, żeby opakowanie towaru było uszkodzone. Twierdzenie powoda są nie tylko nieudowodnione, ale również niezgodne ze stanem faktycznym. Fotografia uszkodzenia kartonu pokazuje, że uszkodzenie jest znaczne. Gdyby wiece istniało, z pewnością zostałoby zauważone zarówno przez dostawcę, jak i samego kupującego i potwierdzone. Co więcej, powinno wzbudzić czujność kupującego, który wykazując się starannością przedsiębiorcy sprawdziłby urządzenie. Sprzęt był jednak w opakowaniu przez ponad dwa tygodnie przechowywany w warunkach nieznanach sprzedawcy i zamontowany na ścianie. Wada towaru polegająca na uszkodzeniu mechanicznym sprzętu została zgłoszona dnia 19 stycznia 2017 przez kupującego. Po analizie uszkodzenia oraz dowodów sprzedawca wyjaśnił, że zgłoszona wada jest skutkiem uszkodzenia mechanicznego, które nie istniało w chwili wydania, nie znajdując podstaw do wymiany towaru na nowy albo zwrotu ceny. Stanowisko to zostało przedstawione w korespondencji z dnia 02 lutego 2017 roku i z dnia 07 lutego 2017 roku prowadzonej za pośrednictwem poczty elektronicznej. Jednocześnie pozwany powołał się na treść art. 559 k.c. wskazując, że uszkodzenie telewizora powstało po wydaniu towaru, ma charakter zewnętrzny i nie stanowi wady własnej sprzętu, za którą odpowiedzialność ponosiłby sprzedawca, a wszelkie okoliczności wskazują, na to że uszkodzenie powstało po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 grudnia 2016 roku A. S. reprezentujący (...) spółkę jawną z siedzibą w R. zamówił w sklepie internetowym (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. telewizor marki S. (...) L (...) za kwotę 4 290 złotych. Zamówienie zostało zarejestrowane pod numerem (...).

Mailem z dnia 29 grudnia 2016 roku pracownik (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. poprosił kupującego o sprawdzenie sprzętu w obecności dostawcy.

niesporne, a nadto: wydruk wiadomości mailowej – k. 14-18 akt, zeznania świadka M. D. – protokół skrócony rozprawy z dnia 30 maja 2018 roku (zapis obrazu i dźwięku 00:01:22-00:15:24), zeznania współnika powoda A. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 30 maja 2018 roku (zapis obrazu i dźwięku 00:16:10-00:25:41), faktura – k. 19 akt

W dniu 04 stycznia 2017 roku dwaj kurierzy dostarczyli zakupiony telewizor wraz z fakturą na adres wskazany w zamówieniu.

Pod koniec rozładunku był również obecny pracownik (...) spółki jawnej z siedzibą w R. J. D..

Karton, w którym znajdował się telewizor, był w lewym górnym rogu uszkodzony, uszkodzony był również styropian w miejscu uszkodzenia kartonu.

A. S. zrobił zdjęcie uszkodzonego kartonu.

A. S. w obecności kurierów sprawdził telewizor. Nie nosił on zewnętrznych śladów uszkodzeń, wobec czego na dokumencie odbioru podpisał adnotację „Przyjmuję sprzęt bez widocznych uszkodzeń mechanicznych”.

A. S. nie sprawdził działania telewizora w czasie jego odbioru, gdyż na dworze było kilkanaście stopni mrozu, a odbiornik wymagał kilku godzin, by ocieplić się do temperatury pokojowej.

Telewizor w opakowaniu został wstawiony do garażu, a następnie został przeniesiony do magazynu, gdzie pozostawał przez około dwa tygodnie.

zdjęcia – k. 20, 46 akt, zamówienie – k. 44 akt, zeznania świadka M. D. – protokół skrócony rozprawy z dnia 30 maja 2018 roku (zapis obrazu i dźwięku 00:01:22-00:15:24), zeznania współnika powoda A. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 30 maja 2018 roku (zapis obrazu i dźwięku 00:16:10-00:25:41)

Następnie telewizor został przeniesiony do gabinetu A. S., gdzie w dniu 19 stycznia 2017 roku został zamontowany na ścianie. Po włączeniu telewizora, matryca podświetliła się na kilka sekund i widać było pęknięcia w lewym górnym rogu, pozostała część ekranu pozostawała cały czas czarna.

zdjęcia – k. 21-25, 45 akt, zeznania świadka M. D. – protokół skrócony rozprawy z dnia 30 maja 2018 roku (zapis obrazu i dźwięku 00:01:22-00:15:24), zeznania współnika powoda A. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 30 maja 2018 roku (zapis obrazu i dźwięku 00:16:10-00:25:41)

W dniu 19 stycznia 2017 roku A. S. zgłosił reklamację za pośrednictwem formularza znajdującego się na stronie internetowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

Mailem z dnia 07 lutego 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w odpowiedzi na złożoną reklamację, poinformował iż zebrane informacje i wyjaśnienia nie potwierdzają istnienia uszkodzenia mechanicznego towaru w chwili jego wydania.

wydruk wiadomości mailowej (reklamacja) – k. 27-28 akt, wydruk wiadomości mailowej (odpowiedź na reklamację) – k. 47-48 akt

Pismem z datą w nagłówku „dnia 06 luty 2017 roku” (...) spółka jawna z siedzibą w R. odstąpił od umowy kupna telewizora marki S. (...) L. (...) zawartej z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i wezwał go do zwrotu pieniędzy za wskazany towar do dnia 13 lutego 2017 roku.

W odpowiedzi pismem z datą w nagłówku „dnia 23 lutego 2017 roku” (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. poinformował, że w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego w przedmiotowej sprawie, ustalono, że roszczenia (...) spółki Jawnej są bezzasadne, a oświadczenie o odstąpieniu od umowy bezskuteczne.

przedsądowe wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 29-31 akt, pismo – k. 49-50 akt

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których prawdziwość nie była przez nie kwestionowana i które nie budziły wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Odnośnie dokumentacji fotograficznej znajdującej się w aktach sprawy, to Sąd uznał ją za wiarygodną, jakkolwiek nie mogła ona przesądzać o istnieniu uszkodzenia matrycy w momencie wydania telewizora powodowi, z przyczyn wskazanych w poniższej części uzasadnienia.

Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy żadnych nowych i istotnych okoliczności.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się także na zeznaniach świadka M. D. – pracownika powoda, który był obecny przy dostawie telewizora w dniu 04 stycznia 2017 roku i przy jego uruchomieniu w dniu 19 stycznia 2017 roku, w szczególności w zakresie, w jakim świadek ten wskazywał na uszkodzenia kartonu i styropianu, które stanowiły opakowanie telewizora, nieuruchomienie sprzętu z uwagi na konieczność nabrania przez sprzęt temperatury pokojowej, czy przechowywanie telewizora w magazynie.

Sąd dał wiarę słuchanemu za powoda (...) spółki jawnej z siedzibą w R. wspólnika A. S., w zakresie, w jakim wskazywał on, że karton oraz styropian stanowiące opakowanie telewizora były uszkodzone oraz w zakresie w jakim stwierdził, że nie napisał w protokole, że opakowanie było uszkodzone, a sprzęt nie został uruchomiony po dostawie, a był przechowywany w garażu, a następnie w magazynie oraz co do okoliczności pierwszego uruchomienia sprzętu w dniu 19 stycznia 2017 roku.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 30 maja 2018 roku Sąd oddalił wniosek powoda o dokonanie oględzin telewizora na okoliczność zakresu i rodzaju uszkodzenia telewizora jako spóźniony i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. Zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Sąd zważył, że przeprowadzenie dowodu zawnioskowanego przez stronę powodową na tym etapie postępowania implikowałoby konieczność wyznaczenia dodatkowego terminu rozprawy, co niewątpliwie skutkowałoby przewlekłością postępowania. Sąd miał nadto na względzie, że powód w żaden sposób nie starał się nawet wyjaśnić zwłoki w zgłoszeniu tego wniosku, choć stanowisko pozwanego było powodowi znane już na etapie przedsądowym. Nadto Sąd miał na uwadze, że przeprowadzenie tego dowodu i tak pozostawałoby bez znaczenia dla rozpoznania sprawy (argument a contrario art. 227 k.p.c.), ponieważ wykonanie oględzin przez Sąd nie dałoby odpowiedzi na temat przyczyn i czasu powstania uszkodzenia. Ustalenie tych zaś okoliczności – niewątpliwie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – wymagało wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego, przy czym powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego nie wnosił.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 30 maja 2018 roku Sąd pominął dowód z zeznań pozwanego, albowiem osoby uprawnione do reprezentowania pozwanego nie stawily się na rozprawę mimo prawidłowego wezwania i nie usprawiedliwiły swojej nieobecności.

W ocenie Sądu żądanie pozwu nie było zasadne.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka jawna z siedzibą w R. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 4 290 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 14 lutego 2017 roku do dnia zapłaty, swoje roszczenia upatrując

w odstąpieniu od umowy sprzedaży na podstawie art. 560 k.c. z powodu wadliwości sprzedanego mu przez pozwanego telewizora.

Pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu wskazał, że gdyby tak znaczne uszkodzenie kartonu istniało w chwili wydania towaru, zostałyby zauważone i powinno wzbudzić czujność kupującego, który wykazując się starannością przedsiębiorcy sprawdziłby urządzenie oraz, że zgłoszona wada jest skutkiem uszkodzenia mechanicznego, które nie istniało w chwili wydania towaru.

Mając tak zakreślony spór wskazać należało, że powód swoje uprawnienie do odstąpienia od umowy sprzedaży wywodzi z rękojmi za wady rzeczy.

Zgodnie z treścią art. 556 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). Stosownie do treści art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Zgodnie natomiast z treścią art. 556¹ § 1 k.c. wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli: nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia, nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór, nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia, została kupującemu wydana w stanie niezpełnym.

Sprzedawca jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili (art. 559 k.c.).

Zgodnie z art. 563 § 1 k.c. przy sprzedaży między przedsiębiorcami kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi, jeżeli nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o wadzie, a w przypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później – jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej stwierdzeniu. Do zachowania powyższego terminu wystarczy wysłanie przed jego upływem zawiadomienia o wadzie (art. 563 § 2 k.c.).

Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 07 lutego 2008 roku (sygn. akt V CSK 410/07) używając w art. 563 § 2 k.c. niedookreślonego zwrotu „niezwłocznie” ustawodawca pozostawił organowi orzekającemu swobodę dokonania oceny, czy w okolicznościach konkretnej sprawy zawiadomienie sprzedawcy o wadzie rzeczy nastąpiło bez uzasadnionej zwłoki. Powyższy termin notyfikacji wad ma zastosowanie w realiach niniejszej sprawy, której stronami są podmioty prowadzące działalność gospodarczą.

Bezspornym było w niniejszej sprawie, iż pozwany w dniu 04 stycznia 2017 roku wydał powodowi telewizor marki S. (...) L. (...), zaś A. S. jako współnik powoda na zamówieniu i potwierdzeniu odbioru (k. 44 akt) podpisał adnotację „przyjmuję sprzęt bez widocznych uszkodzeń mechanicznych”. Jednocześnie jednakże, jak wynikało z jego zeznań oraz zeznań świadka M. D. opakowanie telewizora w postaci kartonu było uszkodzone, co potwierdzają wykonane w dniu dostawy zdjęcia, uszkodzony był także w miejscu uszkodzenia kartonu zabezpieczający telewizor styropian.

Nadto, z ich zeznań wynikało, że karton z telewizorem został złożony w garażu, przy czym w dniu dostawy odstąpiono od sprawdzenia, czy telewizor działa z uwagi na konieczność ogrzania się telewizora do temperatury pokojowej. Następnie telewizor został przez świadka i współnika powoda przeniesiony do magazynu, a następnie do jego gabinetu, gdzie został zamontowany na ścianie. Dopiero wówczas podjęto próbę uruchomienia telewizora.

Powyższe zachowanie zdaniem Sadu powoduje, że powód utracił uprawnienia z tytułu rękojmi, gdyż nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju.

W ocenie Sądu istnienie uszkodzenia kartonu i to tak znaczne powinno wzbudzić czujność kupującego, który w zakresie swojej działalności, jak wynika z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, zajmuje się m. in. działalnością w zakresie telekomunikacji, a nadto – jak podkreślał współnik powoda – posiadał on wiedzę w zakresie konieczności nagrzania się telewizora, gdyż jest inżynierem elektronikiem – i który wykazując się starannością przedsiębiorcy powinien sprawdzić urządzenie. Jak wynikało bowiem z zeznań świadka M. D. i współnika powoda A. S. telewizor można było sprawdzić już po 5-7 godzinach po dostawie, gdyż taki okres czasu był wystarczający, aby telewizor ocieplił się na tyle, by możliwe było jego bezpieczne uruchomienie. W sytuacji zauważonych uszkodzeń opakowania telewizora, a także przy specjalistycznej wiedzy współnika powoda, pierwsze uruchomienie telewizora w dniu 19 stycznia 2017 roku, tj. piętnaście dni po dostawie w uszkodzonym kartonie, zdaniem Sądu, nie spełnia wymogów zbadania rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach takiego rodzaju jak telewizor.

Niezależnie jednakże od powyższego powództwo podlegałoby oddaleniu także z innego powodu, wskazać bowiem również, że jak wynika ze zgodnych zeznań świadka M. D. i współnika powoda A. S. telewizor po dostawie był przechowywany w garażu, a następnie w magazynie, po czym został przeniesiony do gabinetu, gdzie zamontowano go na ścianie. Dopiero wówczas podjęto próbę uruchomienia telewizora i ujawniły się uszkodzenia jego matrycy.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 (OSNC 1970, nr 9, poz. 147) na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie zaś sprostania przez powoda ciężarowi na nim obowiązki, na stronie pozwanej spoczywa wówczas ciężar udowodnienia ekscpekcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82, Lex nr 8416). Natomiast zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 roku (sygn. akt I PKN 660/00) samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Jeśli zaś strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, iż dany fakt nie został wykazany (udowodniony).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powód nie sprostął ciężarowi wykazania, że uszkodzenie matrycy telewizora istniało już w chwili, gdyż telewizor został mu dostarczony i wydany. Jakkolwiek uznając za wiarygodne jego zeznania, że uszkodzenie matrycy było widoczne przy uruchomionym odbiorniku, mimo iż ekran pozostaje w kolorze czarnym, a więc wymagało podświetlenia (włączenia) ekranu, nie przesądza to jeszcze o tym, że takie uszkodzenie istniało w momencie dostarczenia mu telewizora. Powód nie wykazał bowiem, że miejsce uszkodzenia matrycy odpowiada miejscu uszkodzenia kartonu (nie jest możliwe ustalenie tej okoliczności na podstawie zdjęć) oraz przede wszystkim nie wykazał, kiedy i jaka była przyczyna tego uszkodzenia. Ustalenie zaś tych okoliczności niewątpliwie było możliwe, przy czym wymagało wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego, przy czym powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika o to nie wnosił, Sąd zaś nie znalazł żadnych podstaw, by podjąć w tym zakresie działania z urzędu.

Sąd miał bowiem na uwadze, że powód w późniejszym terminie dokonał przemieszczenia telewizora z garażu do magazynu, a następnie do gabinetu i dokonał jego zamontowania na ścianie, a to nie pozwala wykluczyć, że uszkodzenie mogło powstać w czasie przenoszenia telewizora między pomieszczeniami, wskutek niewłaściwego wyjmowania telewizora z kartonu, czy wreszcie podczas montażu na ścianie. Wobec powyższego nie sposób oprzeć się na faktycznym domniemaniu, że skoro uszkodzony był karton, uszkodzeniu uległ również i znajdujący się w nim telewizor.

W rozpoznawanej sprawie powód (kupujący) nie sprostął więc również obowiązki wykazania, zgodnie z ogólną zasadą dowodzenia przewidzianą w art. 6 k.c., że uszkodzenia telewizora (jego matrycy) istniały już w chwili, gdy telewizor został mu dostarczony i wydany.

Mając na względzie powyższe jego żądanie jako niezasadne na podstawie art. 535 k.c. w zw. z art. 560 k.c. w zw. z art. 563 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanymi a contrario podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądzając od powoda jako strony przegrywającej niniejszą sprawę na rzecz pozwanego – jako strony wygrywającej, zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu w kwocie 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Kosztami procesu w pozostałym zakresie obciążając powoda, Sąd uznał je za uiszczone.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 15 czerwca 2018 roku